

# Protest 2 czerwca 2019 roku – relacja z wydarzenia

6 czerwca 2019

Ulicami Warszawy 2 czerwca 2019 roku przeszli zwolennicy medycznej wolności w kwestii szczepień.

Piosenka o tytule „Chrońmy nasze dzieci” napisana i zaśpiewana przez matkę dziewczynki, która doświadczyła powikłań poszczepiennych, rozpoczęła III Międzynarodowy Protest Przeciw Przymusowi Szczepień – Już czas wstać z kolan i spojrzeć im prosto w twarz! – było słychać z głośników. Marsz ruszył spod Szpitala św. Zofii w Warszawie. Zgromadził 10 tysięcy osób i miał być kolejny raz przemilczany przez główne media. Stało się inaczej.

Na czele marszu był niesiony transparent z napisem „Medical Freedom”. Dlaczego po angielsku? To ukłon w stronę amerykańskich rodziców, którzy stawiają opór zaostarzającemu się co dnia w kolejnym amerykańskim stanie prawu. To symbol, że już dawno nie chodzi tylko o szczepienia i o dzieci. Unia Europejska zaplanowała, że za trzy lata każdy jej obywatel ma posiadać paszport szczepionkowy. Ile szczepionek rocznie będzie miał przyjmować dorosły? Może tyle co dwulatek – ponad dwadzieścia dawek w ciągu swojego krótkiego życia. To także gest solidarności z osobami, którym odbierane jest prawo do świadomej zgody i wyboru metody leczenia. Szczególnie w Polsce, gdzie przez urzędników medycznych tępiona jest medycyna holistyczna.

<https://www.youtube.com/watch?v=EkKKtIC-gZ4>

Na pierwszym przystanku pod Urzędem Wojewódzkim przemawiał Maciej Pawlicki – reżyser, autor i były prowadzący programu „Studio Polska” – który miał odwagę podjąć debatę na temat powikłań szczepień, po raz trzeci Grzegorz Braun – znany reżyser i działacz oraz aktywiście antysystemowi.

Gdy uczestnicy protestu ruszyli dalej aleją Solidarności, zerwał się silny wiatr. Zaczęło padać, gdy spod siedziby Głównej Inspekcji Farmaceutycznej zaczęliśmy zbliżać się do budynku Ministerstwa Zdrowia.

Mimo, że po udziale lekarzy w zeszłorocznym proteście, każdy z nich ma postępowanie dyscyplinarne przed sądem lekarskim, przemawiali również w tym roku. Dr Katarzyna Bross – Walderdorff, dr Dorota Sienkiewicz oraz dr Hubert Czerniak. Chwile wcześniej pod drzwiami Ministerstwa Zdrowia rodzice złożyli tzw. „czerwone kartki” ze zdjęciami dwanaściora zmarłych na skutek niepożądanych odczynów poszczepiennych dzieci oraz dorosłych wraz ze zniczami.

Podczas wydarzenia miały miejsce dwa happeningi. W środku pochodu był niesiony baner z napisem „Dr Mengele znów zabija”, a obok szły osoby w więziennych strojach. Miały symbolizować, rodziców i dzieci, więźniów systemu szczepień. O prowokacyjnej akcji oprócz polskich, wspomniały media izraelskie i amerykańskie, nie zostawiając na organizatorach suchej nitki. Jednak po raz pierwszy świat dowiedział się o proteście. Gdy we Włoszech z tego samego powodu protestowało 10 razy więcej rodziców – milczały.

Od siedziby Ministerstwa Zdrowia na plac Zamkowy dzieci z rodzicami niosły ośmiornicę z płótna. Zanim została zniszczona i pocięta na kawałki, napisali na niej nazwy instytucji kontrolowanych przez koncerny farmaceutyczne, zaczynając od Światowej Organizacji Zdrowia, na polskich urzędach kończąc.

Nie pojawiły się też wywiady przeprowadzane przez reporterów TVN i TVP, mimo że są dowody w postaci nagrań telefonem komórkowym oraz zdjęć.

Na placu Zamkowym przemawiali rodzice poszkodowanych dzieci i główny gość wydarzenia, Andrew Wakefield – niesłusznie oskarżany przez opłacanych przez korporacje farmaceutyczne dziennikarzy i media o fałszerstwo naukowe.

Dwa dni później STOP NOP zorganizowało pod sądem konferencję prasową, jednak poza jedną osobą, przedstawiciele żadnej innej redakcji nie zainteresowali się tym spotkaniem. W tym samym czasie w Internecie pojawiło się wyjaśnienie motywów twórcy idei happeningu.

Autorem happeningu z osobami ubranymi w więzienne pasiaki (a de facto wojskowe piżamy z 1989 r.) był Mateusz Duzinkiewicz, absolwent wydziału nauk społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego i filmowiec. Dwa dni po proteście opublikował w mediach społecznościowych film z oświadczeniem – Jako człowiek związany od wielu lat z mediami od dłuższego czasu obserwuję groźny proces zawłaszczania dyskursu związanego z zagadnieniem szczepień przez wielkie korporacje farmaceutyczne i jednostronnego urabiania przez nie opinii publicznej. Dzieje się to za pomocą pieniędzy wydawanych przez te korporacje na reklamy w telewizji, radiu, gazetach i portalach internetowych. Dla przykładu w ciągu 12 godzin stacja TVN potrafi wyświetlić nawet 228 reklam produktów koncernów farmaceutycznych – podkreślał – Drażnią wieczne przekłamania nazywania antyszczepionkowcami ludzi, którzy nie chcą likwidacji szczepień, a jedynie wolności wyboru. Wolność wyboru jest określana w tych mediach prawie jak zbrodnia. Media, które na co dzień tyle piszą o demokracji i wolności, dostają ataku padaczki, gdy ktoś chce mieć wolność od przymusu szczepienia preparatami obciążonymi ryzykiem poważnych powikłań lub śmierci, o czym informuje każda ulotka – wskazywał socjolog.

[https://www.youtube.com/watch?v=8qhECFr\\_6Mc](https://www.youtube.com/watch?v=8qhECFr_6Mc)

Mówił też o tworzeniu nowej religii, czy nawet faszyzującego kultu jedynie słusznej ideologii z przymusu szczepień. Tym tłumaczył nawiązanie do postaci dr Mengele, który w ramach współpracy z kartelem farmaceutycznym IG Farben przeprowadzał na jeńcach wojennych okrutne eksperymenty farmaceutyczne, które również były przymusowe. Podkreślał, że liczba ofiar tego systemu już dawno przekroczyła ilość ofiar II wojny

światowej, a sam jest wnukiem dziadka Żyda, który walczył z nazistowskimi Niemcami, a zabiła go dopiero sezonowa szczepionka na grypę.

Media te wykorzystują do swojej propagandy ekspertów takich jak dr Paweł Grzesiowski, który pozwał prezesa STOP NOP do sądu za petycję stowarzyszenia „Stop lobbystom koncernów farmaceutycznych w administracji publicznej”. Tego samego dnia co konferencja odbyło się jedno z ostatnich posiedzeń w sprawie cywilnej przeciw Justynie Socha. Grzesiowski nie pojawił się na końcowym przesłuchaniu – Zostałam przesłuchana. Grzesiowski nie przyszedł. Ani jego pełnomocnik. Nie było mediów. Byliście WY! Była też wzruszająca mowa końcowa mecenas Teteli. Wiele osób miało łzy w oczach. Sędzia odroczyła ogłoszenie wyroku na 19 czerwca o godz. 14:30. W ostatnim dniu szkoły. Niech córka mi wybaczy, że nie będę z nią tego dnia – pisała Justyna Socha w Internecie. To symboliczne wydarzenie, bo idea międzynarodowego protestu była odpowiedzią na próbę cenzury publicznej debaty poprzez pozew dotyczący petycji stowarzyszenia.

Włochy protestowały już 8 maja pod parlamentem w Rzymie, Kanada w Toronto 27 maja. Na Ukrainie 2 czerwca odbył się protest w Odessie, Łucku oraz w Żytomirze, w USA protesty w stanie Waszyngton w Bellingham oraz w Nowym Jorku. Miała protestować też Rosja i Urugwaj. W 8 czerwca będzie protestować Chorwacja, a w połowie czerwca protest zapowiadają Niemcy.

Organizatorzy protestów dążą do zjednoczenia w globalnym wydarzeniu rodziców z całego świata.

Źródło: [StopNOP.com.pl](http://StopNOP.com.pl)